

Wyrok z dnia 23 czerwca 2005 r.

II PK 288/04

Pracownik, który otrzymał od pracodawcy świadczenie na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku sądu drugiej instancji (art. 388 § 1 k.p.c.), powinien liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu (art. 409 k.c.) w razie uchylenia tego wyroku w wyniku uwzględnienia kasacji pracodawcy.

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Herbert Szurgacz, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 czerwca 2005 r. sprawy z powództwa SHIP S. SA w W. przeciwko Helenie M. o zapłatę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 kwietnia 2004 r. [...]

- 1) o d d a ł kasację,
- 2) zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej 1.800 zł (tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2004 r. oddalił apelację pozwanej Heleny M. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 30 października 2003 r. uwzględniającego roszczenie strony powodowej SHIP S. SA w W. przez zasądzenie od pozwanej kwoty 62.968 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2002 r. W sprawie ustalono, że pozwana Helena M. w 1971 r. zawarła umowę o pracę z Przedsiębiorstwem Państwowym „S.-S.” na stanowisku kierownika ekonomicznego. W 1992 r. nastąpiło przekształcenie tego przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną. Od dnia 1 stycznia 1990 r. pozwanej powierzono obowiązki zastępcy dyrektora do spraw ekonomiczno-finansowych, jednocześnie ustanawiając ją prokurentem Spółki. Uchwałą rady nadzorczej z dnia 7 lipca 1993 r. pozwana została po-

wołana na stanowisko dyrektora zarządu Spółki. Uchwałą z dnia 30 maja 1997 r. Helenie M. powierzono pełnienie jednoosobowo funkcji prezesa zarządu do dnia 30 maja 2000 r. Wówczas wykonywała uprawnienia pracodawcy wobec pracowników powodowej Spółki. Z dniem 31 sierpnia 1998 r. pozwana została odwołana ze stanowiska prezesa zarządu powodowej Spółki i tego samego dnia otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę ze skutkiem na dzień 30 listopada 1998 r. Dotyczące tego wypowiedzenia powództwo Heleny M., Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Szczecinie oddalił wyrokiem z dnia 20 grudnia 1999 r. W wyniku apelacji Heleny M. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Szczecinie wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2000 r. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził na jej rzecz 45.000 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 1998 r. oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.000 zł. Wykonując ten wyrok w dniu 12 maja 2000 r. pracodawca przekazał na konto bankowe Heleny M. kwotę 59.968 zł oraz na konto kancelarii adwokackiej kwotę 3.000 zł. W dniu 18 lipca 2000 r. Spółka „S.-S.” złożyła kasację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 kwietnia 2000 r. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 23 stycznia 2002 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 3 października 2002 r. oddalił apelację Heleny M. W dniu 8 października 2002 r. pełnomocnik powódki wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty. Pozwana odmówiła zwrotu żądanej kwoty 62.968 zł. Uwzględniając dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie Sąd Okręgowy uznał, że pozwana na podstawie art. 405 k.c. obowiązana jest zwrócić stronie powodowej nienależne świadczenie. Sąd Apelacyjny dzieląc ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu pierwszej instancji wskazał, iż strona powodowa podporządkowała się wyrokowi Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 kwietnia 2000 r., który wprawdzie był nieprawomocny, ale zgodnie z przepisem art. 388 § 1 k.p.c., był natychmiast wykonalny. Co więcej, w sprawach z zakresu prawa pracy, zgodnie z art. 477 § 3 k.p.c. sąd drugiej instancji z urzędu jest obowiązany nadać wyrokowi klauzulę wykonalności w dniu ogłoszenia wyroku i wydać tytuł wykonawczy uprawnionemu pracownikowi. Zatem były pracodawca pozwanej wypłacając dobrowolnie kwoty zasądzone nieprawomocnym wyrokiem, postąpił zgodnie z obowiązującym prawem. Pozwana w postępowaniu przed Sądem Pracy była reprezentowana przez adwokata. Miała zatem możliwość ustalenia przebiegu postępowania po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Szczecinie. Nie bez znaczenia są także okoliczności dotyczące świadomości samej pozwanej. Helena M. jest przecież

osobą wykształconą, piastowała stanowiska związane z zarządzaniem zakładem pracy i faktycznie wykonywała funkcje pracodawcy, co skłania do wniosku, iż przyjmując świadczenie oparte na nieprawomocnym wyroku, winna się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia w razie uchylecia tego wyroku w dalszym toku sprawy. Pozwana bezpodstawnie powołuje się na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.), tak jakby należało się jej świadczenie pomimo prawomocnego stwierdzenia braku jego podstaw. Nie można też pracodawcy postawić zarzutu, iż domagając się zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia, narusza zasady współżycia społecznego.

Kasację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik pozwanej. Wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał zaskarżone orzeczenie z pozostawieniem temu Sądowi do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje oraz przed Sądem Najwyższym; wniósł też (ewentualnie) o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, a także przed Sądem Najwyższym.

Kasacja ma dwie podstawy określone w art. 393¹ pkt 1 i 2 k.p.c. W zakresie pierwszej z nich zarzucono naruszenie art. 411 pkt 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, art. 405 k.c., poprzez ustalenie niewłaściwej wysokości świadczenia nienależnego; art. 476 i 481 k.c., przez przyjęcie, że pozwana pozostawała w zwłoce ze zwrotem świadczenia nienależnego od dnia jego wypłaty przez stronę powodową, a nie od dnia upływu terminu do jego spełnienia wynikającego z wezwania pozwanej do zwrotu tego świadczenia; art. 5 k.c. oraz art. 8 i 300 k.p., przez niezastosowanie tych przepisów przez Sąd drugiej instancji w stanie faktycznym występującym w niniejszej sprawie; art. 409 k.c., przez przyjęcie, iż pozwana powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconego jej świadczenia.

W zakresie drugiej podstawy (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie art. 217, art. 227 i art. 382 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu dowodów w postaci aktów oskarżenia przeciwko Jerzemu K. oraz pism syndyka masy upadłości P.B.S. SA w S. przeciwko S.-S. SA w W.; art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i dowolną ich ocenę wskutek nieuzasadnionego przyjęcia, iż wypłata świadczenia nie czyniła zadość zasadom współżycia społecznego i że pozwana powinna mieć świadomość odnośnie istnienia obowiązku zwrotu otrzymanego od powódki świadczenia, oraz przez brak wyjaśnienia

podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawnych w części dotyczącej wysokości roszczenia, w szczególności odsetek za okres od dnia wypłaty pozwanej świadczenia do dnia wezwania pozwanej do jego zwrotu, niewskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia w przedmiocie braku sprzeczności żądania zwrotu świadczenia z zasadami współżycia społecznego (art. 8 w związku z art. 300 k.p.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa materialnoprawna kasacji (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.), a w jej zakresie wszystkie zarzuty wskazujące na naruszenie określonych przepisów, oparte są na twierdzeniu o wadliwym zastosowaniu tych przepisów do ustalonego stanu faktycznego. Punktem odniesienia subsumcji wskazanych przepisów prawa materialnego mogą być, tak zresztą jak to w części wstępnej kasacji zadeklarowano, wyłącznie te okoliczności faktyczne, które zostały w zaskarżonym wyroku ustalone (por. art. 393¹ pkt 1 k.p.c. w związku z art. 393¹¹ § 1 i § 2 k.p.c.). Wnosząca kasację nie jest w tym konsekwentna, skoro w uzasadnieniu podniesionych zarzutów wychodzi poza podstawę faktyczną wyroku i powołuje się na okoliczności, które wynikają z twierdzeń wyraźnie sprzecznych z ustalonymi w sprawie okolicznościami faktycznymi. Tak, przez niedopuszczalne powoływanie się na twierdzenia faktyczne, które nie stanowią podstawy zaskarżonego wyroku, wnosząca kasację uzasadniała zarzut niewłaściwego zastosowania art. 411 pkt 2 k.p.c., jakoby na skutek sprzeczności ustalenia, że nie zachodzi określona w tym przepisie sytuacja, skoro „wypowiedzenie pozwanej umowy o pracę miało tylko i wyłącznie charakter represyjny”. Przytoczone w tym kontekście w uzasadnieniu kasacji twierdzenia faktyczne nie tylko nie mają pokrycia w podstawie zaskarżonego wyroku, ale ponadto stanowią niedopuszczalną, na co słusznie już zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu swego wyroku, polemikę z prawomocnym wyrokiem w sprawie, w której Helena M. odwoływała się od bezzasadnego - jej zdaniem - wypowiedzenia umowy o pracę. W tej kwestii należy za Sądem Apelacyjnym przypomnieć, że bezzasadność roszczeń Heleny M. przeciwko jej pracodawcy została między tymi stronami wiążąco prawomocnie osądzona ze skutkami procesowymi określonymi w art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.

Jeżeli natomiast bierze się pod uwagę okoliczności faktyczne ustalone w sprawie, to niezastosowanie art. 411 pkt 2 k.c. nie nasuwa zastrzeżeń. Pracodawca spełnił wszak przedmiotowe świadczenie na rzecz Heleny M. wyłącznie dlatego, że pod-

dał się zasadom natychmiastowej wykonalności nieprawomocnego wyroku sądu drugiej instancji (art. 388 § 1 i art. 477⁶ k.p.c.), chociaż zasadność zasądzonego świadczenia konsekwentnie kwestionował i ostatecznie uzyskał prawomocne potwierdzenie słuszności swych racji. Spełnienie tego świadczenia miało wyraźnie określoną podstawę, która później odpadła, a nie opierało się na odrębnych od tej podstawy okolicznościach, które mogłyby samoistnie usprawiedliwiać (uzasadniać) spełnienie świadczenia ze względu na zasady współżycia społecznego.

Nie ma też racji skarżąca w swych pozostałych zarzutach podstawy materialnoprawnej kasacji, gdyż ustalone okoliczności w pełni uzasadniały zastosowanie wskazanych w niej przepisów. Jeżeli chodzi o art. 409 k.c., to podkreślić należy nie budzące zastrzeżeń założenie wstępne Sądu Apelacyjnego, że Helena M., będąca wierzycielem w sprawie z jej powództwa przeciwko pracodawcy, po uzyskaniu świadczenia na podstawie nieprawomocnego ale wykonalnego orzeczenia sądu drugiej instancji powinna przewidywać (spodziewać się) jego zmiany w wyniku wniesionej przez pracodawcę kasacji. Wynika to przede wszystkim z zasad procesowych dotyczących, z jednej strony, uzyskiwania cechy wykonalności przez orzeczenie nieprawomocne (art. 388 § 1 k.p.c.), a z drugiej, przysługiwania prawa do zaskarżenia takiego orzeczenia kasacją, która jest dewolutywnym środkiem odwoławczym (por. art. 392 i art. 393¹³ § 1 k.p.c.). Nie zachodziły przy tym, jak to ustalił Sąd Apelacyjny, żadne okoliczności, które osłabiałyby w stosunku do skarżącej znaczenie powyższych reguł postępowania sądowego. Przeciwnie względy subiektywne, dotyczące zajmowanego przez Helenę M. stanowiska i doświadczenie jej w sprawach z zakresu prawa pracy, a także korzystanie z zastępstwa prawnego, ewidentnie potwierdzały ocenę Sądu Apelacyjnego, że skarżąca winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia.

Wnosząca kasację w uzasadnieniu swych zarzutów powołała się na wyroki Sądu Najwyższego z 17 lutego 2000 r., I PKN 537/99 i z 7 sierpnia 2001 r., I PKN 408/00, które jednak w żaden sposób nie wyrażają stanowiska, podobnego do tego, które zaprezentowała skarżąca. W pierwszym z tych wyroków chodziło o sytuację, w której to osoba żądająca zwrotu świadczenia nienależnego bezskutecznie powoływała się na art. 8 k.p. (art. 5 k.c.). W drugim zaś z pewnością nie zachodziła sytuacja analogiczna do rozpatrywanej w sprawie niniejszej, skoro chodziło o pobieranie przez pracownika świadczeń ze stosunku pracy, określanych i wypłacanych przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami, co powodowało uza-

sadnione przekonanie pracownika, iż uzyskane świadczenia są zgodne z prawem i spełnione zasadnie. W kolejnym powołanym w kasacji wyroku Sądu Najwyższego (z 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70) chodziło o ocenę w świetle art. 409 k.c. sytuacji rozporządzenia świadczeniem uzyskanym na podstawie prawomocnego wyroku, co wyraźnie wskazuje na istotną odmienność sytuacji faktycznych tej sprawy i sprawy obecnie rozpatrywanej.

W uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 8 k.p. oraz art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p. wnosząca kasację - nie wyjaśniając podstaw do łącznego zastosowania art. 8 k.p. i art. 5 k.c. - powołała się na okoliczności, które w ogóle nie były przedmiotem ustaleń zaskarżonego wyroku, jakoby powódka traktowała uzyskane świadczenie jako „rekompensatę za mienie pozostawione w spółce oraz za straty moralne związane z wypowiedzeniem jej umowy o pracę”.

Wreszcie bezzasadnie naruszenia art. 405, 476 i 481 § 1 k.c. upatruje skarżąca w bezpodstawnym przyjęciu, że pozwana pozostawała w zwłoce ze zwrotem świadczenia nienależnego od dnia jego wypłaty przez stronę powodową, a nie od dnia upływu terminu do jego spełnienia. Wbrew temu zarzutowi konsekwencje pozostawania w zwłoce zostały przyjęte w zaskarżonym wyroku dopiero z chwilą upływu wyznaczonego przez stronę powodową terminu do zwrotu nienależnego świadczenia. Wszak pozwana uzyskała nienależne świadczenie 12 maja 2000 r., natomiast odsetki z tytułu bezzasadnego odmówienia zwrotu tego świadczenia zostały zasądzone dopiero od 16 października 2002 r., po bezskutecznym wezwaniu z dnia 8 października 2002 r. W tym ostatnim zakresie wnosząca kasację (w uzasadnieniu kasacji) nie odnosząc się do ustaleń dotyczących wezwania jej do spełnienia zobowiązania, dowolnie, bo w oderwaniu od ustaleń faktycznych, wskazała na to, że powinno się przyjmować 7-dniowy termin na doręczenie przesyłki i 7-dniowy termin do zapłaty.

Jeżeli chodzi o procesową podstawę kasacji (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.), to jej zarzuty (przedstawione w części wstępnej kasacji) w ogóle nie zostały uzasadnione i można chyba uważać, że taki brak uzasadnienia wiąże się z oczywistą ich bezzasadnością. W szczególności Sąd Apelacyjny wyjaśnił w uzasadnieniu swego wyroku, że w związku z ustaleniami prawomocnego wyroku bez znaczenia były powoływane w apelacji twierdzenia (okoliczności i dokumenty dotyczące postępowania w sprawie gospodarczej oraz karnej) jakoby pozwanej przysługiwało prawo do odszkodowania mimo prawomocnego jego oddalenia.

Uznając, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw Sąd Najwyższy
orzekł zgodnie z art. 393¹² k.p.c.

=====